


71  
Kwestjonariusz

b. internowanego w obozach 2. 7. 1940

1) Dane osobiste: Stanisław STANKIEWICZ  
major st. stały urodzony 1892r. 

2) Dane i okoliczności internowania:  
przez wyjazd z S.R.R. Litwy, w drodze literackiej  
przez cały wschód internowanych na Litwie,  
władzom sowieckim.

3) Narwa obozu. W dniu 12. VII. 1940r. N. K. W. S. w wygnaniu  
towarzyszk, specjalnie przystosowanych do promowania  
przebiegów, przenieśli wschód internowanych do  
obozu pod m. Kozielec

4) Opis obozu. Oboz internowanych "Kozielec" mieścił się  
w dawnym klasztorze męskim, na <sup>leśniczynie</sup> brzoze z łąkami,  
otoczony z 3<sup>o</sup> stron starym mieszanym lasem.  
Wschódzie ludzimi w ilości 25 otoczone murami  
z drutami kolczastymi na wysokości i po 4m  
nad poziom drutów kolczastym z murami. Postanowienia  
wzrostu były normowane co 100-150 mbr.  
w nowy calej przedole dobrze oswieczone z reflektorami,  
i co pewnym czasem patrolowane przez  
patrole ruchome z psami. Oprocz tego w

2. nocny, zimny ta o baru nngcya swaku ul  
stranicy. Wstrawoni byli rozmiatani w  
22 budynkach postawionych z tyłu do byle  
cerkwi. Przewadna ilość budynków była muno-  
wana i dość ciepła. Jedyn budynek był całkiem  
nie odpowiedni gdyż posiadał piec w którym  
była stronna wilgoć. Mierzenia dla oficerów  
stacjonarych budynek 8 i 19 były ciepłe, suwiste i  
prostokątne. i oficerowie stacjonary mieli terca i  
matyca. Mierzenia dla oficerów matyca i  
były ciśnie, bawne, rozprawione do czystości  
W budynkach tych, szczególnie b. cerkwiach, stę  
przye 2 pistole, było ciśnie, ciemno i ponowet  
stranny zuchod. (

8026

Od 29. VII do 29. VIII zastalimy przemierzeni do  
abaru w m. Sniarowie. Obecnie nie był  
przygotowany na rozmiatani podstrony 1500 ludzi  
wiec kilka dni wiskrość przywierzonych przy-  
wata pod gotym niebem a następnie zastal roz-  
miatani w przewidzianych barach, wybe-  
dowanych gnie przybyłych internowanych. Obydwa  
obry mieć ładnie. Myci się wyl. rozpiel

odbywała się co 7-10 dni.

3033

3.

5) Sędziad internowanych W okresie w Kozielewcu

zamieszkało około 1500 oficerów, 1000 policjantów i około 300 szere. r.p., straż graniczna i osob. cywilnych (pymieszanym z trawami do tury). Ogółem w Kozielewcu było od 2600 do 2800 osób.

Podobnie stan monachy, po za ogólnym przysiężnictwem, był dość surowsi po wielu ras mieszkacz pod terrorem N. R. W. S. Stan monachy zaczął się obniżać i pod komendą był dość niski. Część internowanych: około 50 osób.

jaśnie zaczęła pracować na rzecz Sowietów:

a) agitować do wstąpienia do armii bolszewickiej

b) szerzyć propagandę dla rządu N. R. W. S. organizując religijną, ilosc nie da się określić z powodu

dużej konspiracji

c) część jaśnie sprzyjała gwałtom pod a

d) wykonywać ras internowanych zachować niekryte postawy i wszelkimi sposobami zniekształcać pracę robotniczą lub przytłumiać ją w sposób nie do końca.

4. Obecnie nie mam materiału i nie pamiętam tam wystąpić nazwisk. Po przyjeździe do Tatarskaja, wspomniał o kapitanem Wilczewskim. Tadeuszem aprowiantem był z kolei, rzekli i że ten został słony do II oddziału 5 Sygn. pion. 2 nazwiska, które pamiętam to do grupy a) rzekli: Komendant Kotarski, (był dowódca „Och”) kapitan mianujący siebie „kapitanem” Arsiński, kapitan Smoleński, por. ser Mielniczek (leżąc w Armii Polskiej) i inny inny nazwiska których obecnie nie pamiętam.

8026

do grupy b) wspomnieli zaliczom. zaimieniem Gonskie go., obecnie zwołał (wówczas) kapitan Bieganski i inny inny nazwiska których już nie pamiętam do II oddziału 5 Sygn. P. Nazwiska pod II oddziałami były takie, gdyż jako zastępca oborn ppłk Aleksandrowicza miałem dwiema styczności ze wystąpićmi interesowanymi, a mając dwie zaufanie między oficerami

5.  
młodszymi posiadaczami swoich subinforma-  
torów, którzy odnosili sobie o naszym prze-  
jęciu życia awansu oficjów, policjantów i  
inn. obrotu

do grupy C. zaliczom. Myjona ind. Komelowskiego  
Mjr. art. Łozinskiego, s.p. Mjr. Müllera (z mat. u  
Tpt. art. Uokmana, i tożs. po nimie ogłotony  
wzrostu towarzyskiego w tym mywali: stosunki  
koleżeńskie z grupą Pracowniczym.

6) Życie w obszarze: Prowadza o godz 7<sup>45</sup> sponie o  
godz 22<sup>4</sup> Roboty gozdotworne w budynkach i  
nawet: budynkami wykonywali z roboty  
mistrzong. gozdotw. gnae cieżnie w obszarze  
i go za obrotu wykonywali tylko policjanci  
i konjunki. Oficjowie z gnae goymussowya  
byli zmotnieni, a zamiast senciagnięciu do  
gnae oficjów go za obrotu był zmotniony  
gnae oficjów. Zarządy jednak 2 lub 3 wy podzi-  
w. mym lub czołwu 1941n. kiedy do siebie  
obrotowe zmusity oficjów młodszych do  
gnae gny wykonywania gozdotw. go za

6. *tenem* oboru *jednanse* ze *względn* na  
opoz *oficynou* *prontyr* *tarich* *zanichono*.

*Obce* *posiada* *riko* *gdzie* *wyswie* *staly* *się*  
*litny* *soniecrze* *i* *gdzie* *nie* *na* *nazy* *występa*  
*nia* *cho* *intencjonalny*. 8026

*Klub*, *cypli* *sanie* *licia*, *posiada* *litwy*, *nachy*,  
*marco* *by*, *garety* *soniecrze*. *W* *klubie* *garety*  
*w* *to* *duzo* *intencjonalny* *rozgrywajac*  
*turnieje* *betondowe*, *skoczne* *lub* *czytajac*  
*garety* *co* *2* *lub* *3* *tygodnie* *specjalnie* *preleganci*  
*soniecy* *wygladali* *propagandowe* *t. z.* *między*  
*nomowe* *obrony*: *Oficjalnie* *biblioteka*  
*rozposyrcala* *księzki* *przewalnie* *o* *trudni*  
*agitaryjny*. *Wiekroscie* *oficynou*, *gostyemnie*  
*przed* *autodkami*, *uczestniczala* *na* *kursy* *język*  
*angielskiego*, *niemieckiego*, *francuzskiego*.  
*Czesc* *oficynou* *i* *tem* *zajeto* *byla* *dobrowolnie*  
*w* *warsztatach* *szoskich*, *naswiecrich*, *Stolus*  
*kich*, *Tarni*, *garety*, *pracowni* *antystetyczny*.

Kuornii. i suuikley. P.Por. Kuuistroussiki  
pawodbit Ch'a.

2) Stosunek wobec N.R.W.D.

Stosunek N.R.W.D. do internowanych był  
zwykle b. dobry i grzeczny. W rzeczywistości  
N.R.W.D. postępowali się wszelkimi możliwymi  
sposobami, aby nie było między poszo-  
gobnymi grupami internowanych - oficjoni-  
miednymi na staniach na ofic. stacjach,  
wzajemnych na oficjoni, policjantów, na oficjoni,  
oficjoni razem na samodownych i t.d.  
Wzajemnie internowanych nie uważano na ochot-  
palskie, domowolstwo i najzwyczajniej, nie stosunku  
na Polsce przy sposobności badania internowa-  
nych. Wzajemnie badania wzajemnie się  
zwykle rozmawiali na tematy osobiste,  
następnie przechodziło się na tematy polityczne  
i w końcu stawali się przyczyną do  
współpracy z N.R.W.D. Jan sądzono w kolegiach  
lub przyszedł do Dornji i omówić.

2. Podania takie gromadzić się, i porządkować  
osobami w osobnych porach dnia, w ciągu  
kilkunastu godzin. Aby zmusić do usposobienia  
stosunki obywateli w niespokoju i  
niepokojach, obywateli stonowicie dla krajowych  
w kraju o kręgi to nie traktować wyprzedzić  
gwałt i stosowanie sprawy w stosunku nie  
z tyłu do najbliższych krajowych lub dalekich  
i domów krajowych. W wypadkach i takich  
gwałt w tym N. K. W. S. lub napisać lub inny  
polityczny nie rozpowiadać się, usiłując wyprzedzić  
niektórych wypadków politycznych. Najbardziej gwałt  
względem gwałt w stosunku do rodzin i  
nowość wymuszać egzekucję na usposobieniu  
Ze słowem jedynym z oficjalem (nazwisko radcy  
dla siebie) a jego informator, z którym jego  
nastąpiło go kilka godzin w tym. Podanie  
gwałt gwałt, usiłowania jego żony i rozstrze-  
nie usiłowania jego (swoja) w tym już był usiłowa-  
ny wraz z br. tym oficjalem. Oficer ten jedyn  
go miłośnik z nim rozmawiać odmówił  
w domu usposobienia z N. K. W. S.



2. p. Kuznetsov (nazwisko nie pełne) <sup>9.</sup>  
Alfred) po podpisaniu deklaracji o współpracy z M.R.W.S.  
ni drugi dzień zano powieści się. 8026

Wgole M.R.W.S. pod rozmyślnie gwałbami  
zmusiła wielu internowanych do współpracy.  
Najmiejże zdaniem ruszał internowanych,  
<sup>prawa</sup> rozmyślnie normowy przewodnik między  
internowanymi były natychmiast znane  
władzom abaku.

8) Pomoc Leksarska. W abaku był czynny  
szpital gdzie agenci 2<sup>o</sup> lekarscy szerzeli było  
kilku naukowców lekarskich. Opiera nad innymi  
przewodnikami były głównie wytyczne przez lekarskich  
szpitalach, gdyż z powodu niskiego poziomu  
wielu szpitali lekarskich nie mieli dużo do gadania.  
Lekarscy polscy pracowali z całym samorządowym  
i dziełami ich szpitali i poszukiwaniem szpitali  
szpitali były b. nieliczne. Najwięcej informacji  
w tym dziele może dać gen. szef szpitali Aleksandrowicz  
szef szpitali Roslieni.

9. Czy i jechał było tajemnicę i krajem i  
wadliwym. Pisaniem listów zostało otrzymane  
w listopadzie 1940r. Internowany miał prawo

10. do napisania w ciągu miesiąca jednego listu. Otrzymał on listów przez internowanych niezapomniał się ani grachin 40a. 8026

List. via Moskwa dwa razy do rodziny w kraju po miesiącu a internowany otrzymał listy od rodziny z kraju via Moskwa nie raz po miesiącu lub kilka ~~o~~ dr. dwiema listami nie dobiegło do r. internowanego.

Niekiedy internowani wcale nie otrzymywali listów. Bardzo często internowany otrzymuje list od polityka zmuszony był do odczytania na głos otrzymanego listu, a o osobach wymienionych w liście dawać szczegółowe informacje. Przy otrzymywaniu listów b. często zmuszano się internowanych do współpracy z N. R. z. S. Sytuacja o nich wypadkach kiedy internowanemu, a który wcale jinae nie o brzmie listu, polityk poradywał list i fotografii rodziny i proponował współpracę

a kiedy interwowny odnawia, list 11  
chowa się do szafki, a interwowny omu-  
sny: ~~list~~ odejść nie obywatelski listu

8026

10 kiedy wstaje znowu

Po przyjeździe do Gniazowca gm. Andresa  
i zaciąganiem się do A. P. w dniu 29 VII. 41.  
pamięć oty owa Gniazowiceni wyjechał do  
dm. postaju A. P.

27. VII. 1943r.

J. Nowolima

Stomsiowice  
mjr